

Sygn. akt X Ca 162/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy X Wydział Cywilny Rodzinny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Hanna Nowak (spr.)
Sędziowie:	SO Anna Pochylczuk SO Edyta Dolińska - Kryś
Protokolant:	stażysta Maciej Łobacz

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2013r. sprawy

z powództwa E. K.

przeciwko M. M. (1)

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji wniesionych przez obie strony

od wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu IX Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w M.

z dnia 24 kwietnia 2013 roku, sygnatura akt III RC 92/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten tylko sposób, że w miejsce kwoty 350zł obniża alimenty na rzecz pozwanego M. M. (1) do kwoty 450zł miesięcznie, płatnej z góry do dnia 15-go każdego miesiąca do rąk kuratora pozwanego w osobie jego matki E. T., z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;
2. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;
3. oddala apelację powoda w całości;
4. nie obciąża powoda kosztami postępowania za II instancję.

Sygn. akt X Ca 162/13

UZASADNIENIE

Powód E. K. wniósł do Sądu Rejonowego pozew przeciwko swojemu synowi M. M. (1) o uchylenie z dniem 31 maja 2012 r. obowiązku alimentacyjnego wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 17 marca 2009 r., ewentualnie o obniżenie renty alimentacyjnej należnej pozwanemu do kwoty 200 zł miesięcznie. W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 17 marca 2009 r. zasądzono od powoda

na rzecz pozwanego rentę alimentacyjną w wysokości 600 zł miesięcznie. W Sądzie Rejonowym w Mogilnie w 2011 r. toczyło się już postępowanie o uchylenie obowiązku alimentacyjnego. Wyrok w sprawie sygn. akt III RC 14/11 wydano w dniu 7 marca 2011 r. Sąd oddalił powództwo. W toku kolejnego postępowania tym razem z powództwa M. M. (1) przeciwko E. K. o podwyższenie alimentów toczącego się pod sygn. III RC 125/11 ujawniono, iż M. M. (1) od lutego 2010 r. otrzymuje rentę w wysokości 600 zł miesięcznie. Matka pozwanego do końca lutego 2012 r. otrzymywała świadczenie pielęgnacyjne w wysokości 135 zł miesięcznie. Mąż matki pozwanego J. T. otrzymał świadczenie w wysokości 400 tysięcy złotych tytułem rekompensaty za likwidację zakładu pracy. Za te pieniądze małżeństwo kupiło dom oraz nowy samochód. Dom w T., w którym małżonkowie dotąd mieszkali został wystawiony na sprzedaż. Powód obecnie pozostaje bez pracy. Wcześniej pracował fizycznie w (...) w szklarniach. Miesięcznie zarabiał około 1445 euro miesięcznie. Kontrakt, na mocy którego pozwany pracował, zawarty był na okres 10 miesięcy od 1.09.2011 r. do 1.06.2012 r. Ponadto powód podniósł, iż obecnie M. M. (1) ukończył już edukację na poziomie szkoły średniej. Obecnie nie kontynuuje edukacji.

Matka pozwanego M. E. T., będąca kuratorem dla ubezwłasnowolnionego M. M. (1) uprawniona do reprezentowania osoby i interesów M. M. (1) we wszystkich urzędach i instytucjach państwowych, wniosła o oddalenie powództwa. W odpowiedzi na pozew podniesiono, iż M. M. (1) jest osobą ubezwłasnowolnioną częściowo, jest niezdolny do samodzielnego bytu, choruje na schizofrenię paranoidalną. Mieszka z matką i jej mężem. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazano, iż możliwości zarobkowe i majątkowe powoda nie uległy zmianie. Pozwany nieprzerwanie od 20 lat pracuje w (...)w szklarniach. Powód pracuje nieprzerwanie 10 miesięcy po czym przez kolejne 2 miesiące jest na urlopie, wówczas przyjeżdża do Polski. Zdaniem strony pozwanej nie uległy również zmniejszeniu usprawiedliwione potrzeby pozwanego. Pozwany ukończył liceum ale nie jest zdolny do podjęcia zatrudnienia. Ponadto nastąpił ogólny wzrost kosztów utrzymania. W odpowiedzi na pozew potwierdzono, iż pozwany otrzymuje rentę socjalną w wysokości 597,23 zł. Pozwany jest pod kontrolą lekarza psychiatry. Korzysta z prywatnych wizyt. Jedna wizyta kosztuje 95 zł. Dodatkowo mąż E. T. ponosi koszty dojazdu pozwanego do B. - około 70 zł. Pozwany przyjmuje leki. Koszt zakupu leków to około 100 - 150 zł miesięcznie. E. T. spełnia swój obowiązek alimentacyjny wobec syna opiekując się nim codziennie. Zdarza się, że nie śpi w nocy pilnując syna. Pozwany zużywa bardzo dużo wody i energii elektrycznej. Rachunek za energię elektryczną wynosi 300 zł za dwa miesiące, rachunek za wodę - 200 zł za miesiąc, internet 39 zł miesięcznie. Leczenie oraz zakup lekarstw dla pozwanego to kwota około 300 zł miesięcznie. Powód nie troszczy się o syna, neguje jego chorobę.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. akt IX RC 4/13, Sąd Rejonowy w Inowrocławiu IX Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w M. obniżył z dniem 10.07.2012 r. obowiązek alimentacyjny powoda E. K. wobec M. M. (1) wynikający z wyroku zaocznego wydanego przez Sąd Rejonowy w Inowrocławiu w dniu 17.03.2009 r. sygn. akt III RC 986/08, na mocy którego powód zobowiązany został do łożenia na rzecz pozwanego rentę alimentacyjną w wysokości 600 zł miesięcznie do kwoty 350 zł miesięcznie, w pozostałej zaś części powództwo oddalił. Jednocześnie Sąd odstąpił od obciążania strony pozwanej kosztami postępowania przed Sądem I instancji. Sąd I instancji ustalił, że pozwany M. M. (1) jest synem powoda E. K.. Urodził się (...) r. Na mocy wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 17 marca 2009 r. sygn. akt III RC 986/08 zasądzono do pozwanego na rzecz powoda rentę alimentacyjną w wysokości 600 zł miesięcznie od dnia 1 grudnia 2008 r. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Mogilnie z dnia 7 marca 2011 r. sygn. akt III RC 14/11 oddalono powództwo powoda E. K. przeciwko M. M. (1) o uchylenie obowiązku alimentacyjnego. W uzasadnieniu wyroku wskazano, iż rodzina E. T. utrzymuje się jedynie z emerytury J. T., nie wskazano, iż M. M. (1) otrzymuje rentę. Pozwany M. M. (1) jest osobą ubezwłasnowolnioną częściowo z uwagi na chorobę psychiczną - schizofrenię paranoidalną. Jego kuratorem jest jego matka E. T.. E. T. na mocy postanowienia Sadu Rejonowego w Mogilnie z dnia 13 marca 2012 r. została upoważniona do reprezentowania osoby i interesów M. M. (1) we wszystkich urzędach i instytucjach państwowych oraz placówkach służby zdrowia. M. M. (1) ukończył w 2012 roku liceum ogólnokształcące. Od lutego 2010 r. M. M. (1) otrzymuje rentę w wysokości 597,23 zł miesięcznie. Pozwany M. M. (1) jest osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym. Pozwany M. M. (1) mieszka z matką i jej mężem J. T.. E. T. nie pracuje. Od 22 sierpnia 2012 r. nabyła prawo do świadczenia pielęgnacyjnego z tytułu rezygnacji z zatrudnienia w związku z opieką nad synem M. M. (1). Świadczenie to wynosi 620 zł miesięcznie. J. T. po likwidacji spółdzielni, w której pracował otrzymał 360.000 zł tytułem spłaty udziałów.

J. T. otrzymuje emeryturę wysokości 1914 zł miesięcznie. Za otrzymane z udziałów pieniądze kupili dom w M. oraz samochód marki T. (...). M. M. (1) jest pod stałą opieką lekarza psychiatry. Korzysta z prywatnej opieki psychiatrycznej w B.. Wizyty odbywają się raz na miesiąc, czasami raz na trzy miesiące. Jedna wizyta kosztuje 95 zł. Do lekarza wozi pozwanego ojczym J. T. swoim samochodem. Koszt dojazdu to około 70 zł. Na leki dla M. M. (1) jego matka wydaje około 100 zł na trzy miesiące. Rodzina opłaca rachunek za prąd w wysokości 320 - 380 zł na dwa miesiące, za wodę 140 zł na dwa miesiące. W sezonie grzewczym 2012 - 2013 r. wydali na opał około 7000 zł. Powód E. K. od kilku lat pracuje w (...) jako pracownik fizyczny w ogrodnictwie. W 2011 r. uzyskał dochód w wysokości 20.126 euro. W 2011 r. zobowiązany był do zapłacenia podatku dochodowego oraz składki na ubezpieczenie społeczne w wysokości 2.575 euro. Od stycznia do czerwca 2012 r. powód E. K. zarabiał około 1676,60 euro brutto. W czerwcu 2012 r. zakończył się kontrakt powoda, na mocy którego pracował w(...). W (...) nie jest zarejestrowany jako bezrobotny. W dniu 19 września 2012 r. powód przeszedł badanie endoskopowe w szpitalu (...).

W ocenie Sądu I instancji przeprowadzone w sprawie dowody z dokumentów są całkowicie wiarygodne, brak jest podstaw do przypuszczenia, że ich treść jest sprzeczna z rzeczywistym stanem prawnym. Ponadto znajdują one potwierdzenie w zeznaniach powoda a nadto wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają. Sąd Rejonowy zeznania E. T. uznał za wiarygodne, zwłaszcza w części dotyczącej sytuacji materialnej i rodzinnej jej i M. M. (1). Zeznania te znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach z dokumentów oraz w zeznaniach J. T., E. T. w sposób rzetelny i obiektywny opisała sytuację materialną, zdrowotną syna. Sąd I instancji dokonał jednakże odmiennej niż strona pozwana oceny sytuacji materialnej pozwanego M. M. (1). Sąd Rejonowy pominął dowód z przesłuchania pozwanego M. M. (1). Jego matka E. T. wskazała, iż stan zdrowia syna nie pozwala na jego przesłuchanie, ponadto pozwany nie chciał przyjść do Sądu. Sąd I instancji pominął dowód z przesłuchania powoda E. K., gdyż będąc prawidłowo wezwany na rozprawę i pouczony o skutkach niestawiennictwa, nie stawiał się na termin rozprawy. Sąd Rejonowy uznał za całkowicie wiarygodne zeznania J. T.. Świadek opisał sytuację materialną swojej rodziny. Została ona potwierdzona w zeznaniach E. T..

Na wstępie swych rozważań Sąd I instancji wskazał, iż podstawę prawną rozpoznania powództwa złożonego w przedmiotowej sprawie stanowią przepisy art. 133 § 1 kro i art. 138 kro w zw. z art. 135 § 1 kro. Przepis art. 133 § 1 kro stanowi, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania. Powołany przepis art. 138 kro stanowi, że w razie zmiany stosunków strony mogą żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumie się istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych strony zobowiązanej do alimentacji albo istotne zwiększenie usprawiedliwionych potrzeb strony uprawnionej do alimentacji, wskutek czego ustalony uprzednio zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania poprzez zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych. Natomiast dalszy powołany przepis art. 135 § 1 kro stanowi, że zakres świadczeń alimentacyjnych wyznaczają usprawiedliwione potrzeby osoby uprawnionej do alimentów oraz zarobkowe i majątkowe możliwości strony zobowiązanej do alimentacji. W ocenie Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie powód nie wykazał istnienia przesłanek z art. 133 § 1 kro przemawiających za uchyleniem obowiązku alimentacyjnego E. K. wobec M. M. (1) w całości. M. M. (1) jest osobą dorosłą, zakończył już edukację, choruje na schizofrenię paranoidalną. Nie posiada żadnego majątku. Z załączonych przez kuratora pozwanego dokumentów wynika, iż pozwany jest uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym, jest całkowicie niezdolny do pracy. Jego jedyny dochód stanowi renta w wysokości niespełna 600 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu I instancji w tym stanie rzeczy należało uznać, iż pozwany z uwagi na chorobę nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać a jego jedyny dochód z renty nie jest wystarczający do pokrycia kosztów jego utrzymania. Zdaniem Sądu Rejonowego powód wykazał natomiast istnienie przesłanek, które skutkują obniżeniem alimentów w wysokości dotychczas zasądzonej na rzecz M. M. (1) z kwoty 600 zł do kwoty 350 zł miesięcznie z dniem 10 lipca 2012 r. Na wstępie Sąd I instancji zwrócił uwagę, że pomimo powoływania się przez powoda na okoliczności istniejące już w czasie wydania wyroku oddalającego powództwo o uchylenie obowiązku alimentacyjnego w sprawie sygn. III RC 14/11 nie mamy do czynienia z powagą rzeczy osądzonej z art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd odrzuca pozew jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie zakończona. Roszczenie w niniejszej sprawie dotyczyło uchylenia obowiązku alimentacyjnego,

ewentualnie obniżenia alimentów od dnia 31 maja 2012 r. Wyrok w sprawie III RC 14/11 uprawomocnił się w dniu 04.08.2011 r. Podstawą roszczenia zgodnie z pozwem były fakty istniejące w chwili wydania wyroku w sprawie III RC 14/11 ale nie będące podstawą rozstrzygnięcia i nie znane wówczas E. K.. Sąd Rejonowy uznał, iż w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z tożsamością roszczenia. Tożsamość roszczeń zachodzi bowiem, kiedy sąd ma w obu sprawach orzec o tym samym, dysponując tymi samymi faktami, które mają spowodować ocenę tego samego żądania. W ocenie Sądu I instancji z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż zachodzą podstawy do zmniejszenia zasądzonych wcześniej na rzecz pozwanego M. M. (1) alimentów z kwoty 600 zł do kwoty 350 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu Rejonowego nastąpiła zmiana stosunków skutkująca zmianą orzeczenia w przedmiocie alimentów. Przede wszystkim zauważyć należy, iż pozwany M. M. (1) otrzymuje rentę w wysokości 597,23 zł miesięcznie. Pozwany otrzymuje rentę od lutego 2010 r. Ponadto M. M. (1) w 2012 r. ukończył liceum ogólnokształcące. Zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, iż koszty utrzymania osoby uczącej się są zdecydowanie większe niż osoby, która zakończyła już edukację. Z zeznań matki pozwanego E. T. wynika, iż pozwany korzysta z prywatnej opieki psychiatrycznej. Koszt wizyty to 95 zł. Koszt dojazdu do B. to około 70 zł. Wizyty odbywają się raz na 1 - 3 miesiące. Pozwany wydaje na leki około 100 zł na trzy miesiące. Pozwany mieszka z matką i ojczymem. Koszty utrzymania domu to około 830 zł miesięcznie (rachunek za prąd - 320 - 380 zł na dwa miesiące, rachunek za wodę 140 zł na dwa miesiące, koszty ogrzewania 7000 zł rocznie). Biorąc powyższe na uwadze należy przyjąć, iż koszty utrzymania domu przypadające na jedną osobę wynoszą około 276 zł miesięcznie. Sąd zwrócił jednak uwagę, iż jest to dom 6 pokojowy, w którym mieszkają jedynie 3 osoby. Zdaniem Sądu I instancji przyjmując, iż koszty energii elektrycznej i opłaty za wodę są kosztami uzasadnionymi potrzebami pozwanego to koszty ogrzewania tak dużego domu nie są kosztami uzasadnionymi potrzebami pozwanego. Pozwany korzysta z Internetu, za który jego matka płaci około 40 zł miesięcznie. Na środki czystości wydaje około 100 zł miesięcznie. Koszty wyżywienia to około 200 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu Rejonowego wskazana przez pozwanego kwota 300 zł przeznaczana comiesięcznie na odzież jest również niewspółmierna do potrzeb pozwanego. Pozwany jest osobą niepracująca, nieucząca się. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż osoby takie z natury rzeczy wydają mniej na odzież, choćby dlatego, że ulega ona mniejszemu zużyciu. W takich okolicznościach Sąd I instancji uznał, iż dochód pozwanego w wysokości około 600 zł renty oraz 350 zł alimentów od ojca jest wystarczający dla zaspokojenia potrzeb pozwanego. Jednocześnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż strona powodowa wykazała, iż matka pozwanego i jej mąż posiadają znaczny majątek w postaci nieruchomości w M. i T., samochodu osobowego. E. T. otrzymuje świadczenie z tytułu rezygnacji pracy zawodowej w związku z opieką nad synem M.. Sąd I instancji uznał jednak, iż E. T. swój obowiązek alimentacyjny wypełnia całkowicie zajmując się opieką nad synem. E. T. mieszka z synem, dba o jego zdrowie, często w związku z jego chorobą i zachowanie nie śpi w nocy. Całe swoje życie podporządkowała opiece nad synem, nawet przeprowadzka z T. do M. podyktowana była jego dobrem, bezpieczeństwem koniecznością kontaktu z rówieśnikami. Tymczasem pozwany nigdy nie wychowywał syna, nie jeździł z nim do lekarzy. Jednocześnie Sąd I instancji uznał, iż możliwości zarobkowe i sytuacja zdrowotna powoda pozwala na ponoszenie przez niego obowiązku alimentacyjnego na rzecz pozwanego w wysokości 350 zł miesięcznie. Pozwany od kilku lat pracuje w (...)- wynika to z zeznań matki pozwanego oraz załączonych dokumentów w sprawie III RC 125/11 oraz uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Mogilnie w sprawie III RC 14/11. Z załączonych do niniejszej sprawy dokumentów wynika, iż powód zarabiał w 2012 r. około 1676,60 euro miesięcznie brutto. Z przeprowadzonych dowodów wynika, iż powód zawierał z pracodawcą kontrakt na 9 - 10 miesięcy, następnie przez 2 miesiące nie pracował po czym zawierał kolejny kontrakt. Potwierdza to fakt, iż powód obecnie pomimo, iż nie pracuje nie zarejestrował się jako osoba bezrobotna, co sam wskazał na rozprawie. Zdaniem Sądu I instancji, gdyby powód nie zamierzał zawrzeć kolejnego kontraktu wówczas z pewnością podjąłby starania celem znalezienia pracy. Powód nie wykazał, iż podejmuje czynności celem znalezienia zatrudnienia. Nie wykazał również, iż jego stan zdrowia uległ pogorszeniu i nie może podjąć zatrudnienia. Powód nie przedłożył żadnego dokumentu potwierdzającego jego niezdolność do pracy. Zdaniem Sądu Rejonowego nie jest takim dokumentem informacja ze szpitala k. 78 - 79, z którego wynika, iż powód przeszedł badania endoskopowe i został skierowany na kolejną wizytę za 2 tygodnie. Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji uznał, iż zarobkowa i zdrowotna sytuacja powoda pozwala na ponoszenie przez niego obowiązku alimentacyjnego w wysokości 350 zł miesięcznie. W tak przedstawiających się okolicznościach Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda o obniżenie zasądzonych alimentów jako słuszne co do zasady i w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 135 § 1 kro w zw. z art. 138 kro obniżył rentę alimentacyjną zasądzoną w wyroku zaocznym Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 17 marca 2009 r. sygn.

akt III RC 986/08 z kwot po 600,00 zł miesięcznie do kwot po 350,00 zł. Sąd obniżył alimenty do dnia 10.07.2012 r. tj. od dnia doręczenia odpisu pozwu. Jednocześnie Sąd I instancji w oparciu o treść art. 133 § 1 kro a contrario oddalił powództwo o całkowite uchylenie obowiązku alimentacyjnego oraz na mocy art. 135 § 1 kro w zw. z art. 138 kro a contrario powództwo o obniżenie alimentów w pozostałej części.

Powyższy wyrok w punkcie pierwszym i drugim zaskarżyła strona pozwana zarzucając Sądowi I instancji naruszenie prawa materialnego oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozpoznania sprawy oraz stronniczość. Na tej podstawie skarżąca wniosła o zmianę 1 i 2 punktu zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z udzieleniem zabezpieczenia poprzez zobowiązanie powoda do niezwłocznej i jednorazowej zapłaty sumy 6.000 zł na rzecz pozwanego M. M. (1) tytułem spłaty zadłużenia alimentacyjnego za okres od 1 sierpnia 2012 r. do 31 maja 2013 r., płatnych do rąk matki i kuratora pozwanego E. T.. W uzasadnieniu wskazano, iż pozwany ma orzeczoną niepełnosprawność w stopniu znacznym na czas do 31.07.2014 r.; znaczny stopień niepełnosprawności jest równoznaczny z d. I grupą inwalidztwa, z całkowitą niezdolnością do pracy oraz z niemożnością samodzielnego utrzymania się w rozumieniu wyżej powołanego art. 133§1 k.r. i op. Niemożność samodzielnego utrzymania się jest skutkiem schizofrenii i została wprost stwierdzona w opinii lekarza psychiatry znajdującej się w aktach sprawy o ubezwłasnowolnienie M. M. (1). Choroba pozwanego trwająca od czasu nauki w liceum - ma charakter postępujący i przewlekły, nie rokuje poprawy pomimo stałego leczenia farmakologicznego. Pozwany mieszka ze matką i jej mężem w jednorodzinny domu w M. zakupionym przez męża matki pozwanego z pieniędzy pochodzących ze spłaty za grunty wniesione przezeń do zlikwidowanej (...) Z pieniędzy tych zakupił też samochód. Zasadniczą przyczyną zakupu domu i samochodu przez J. T. była choroba M.. Pozwany często uciekał nad jezioro i E. T. bała się utonięcia syna, natomiast samochód był i jest niezmiernie potrzebny do wożenia syna do prywatnego lekarza do B., do powiatowej przychodni psychiatrycznej oraz do szpitala. M. jest stałym pacjentem prywatnego gabinetu psychiatrycznego w B. ul. (...) u p. dr M. L., korzysta z porad lekarskich w różnych terminach, niekiedy co tydzień, niekiedy co miesiąc. Koszt zakupu leków dla syna to obecnie wydatek około 150 zł miesięcznie. Matka pozwanego nie pracuje od sierpnia 2012 r., otrzymuje tzw. świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z pracy w kwocie 620 zł netto miesięcznie. Pozwany pobiera rentę socjalną w kwocie 597,23 zł netto miesięcznie. M. M. (1) śpi przez kilka godzin dziennie i w zasadzie prowadzi nocny tryb życia; chodzi nocami po całym domu, usiłuje opuścić dom, wydzwania do różnych osób, szczególnie do kobiet poznanych w internecie i samo tylko doładowanie jego komórki kosztuje 300 zł miesięcznie. Pozwany zużywa bardzo dużo energii elektrycznej i wody, gdyż nocami zapala wszędzie światło, ciągle spuszcza wodę w toalecie. Ma obsesję ciągłego mycia się i kąpieli, kąpiąc się nalewa pełną wannę wody bez zakorkowania wanny, używa przy tym duże ilości płynów, szamponu np. jednorazowo wlewa do wanny pół butelki płynu. E. T. nieustannie musi czuwać i pilnować syna, który nocami domaga się przygotowywania posiłków. W ciągu dnia kiedy wychodzi, a syn nie śpi musi go zabierać ze sobą do miasta, gdzie krzykiem i agresją wymusza na matce kupno łakoci, owoców, lodów itd. E. T. płaci wysokie rachunki za media, w skali miesiąca jest to 150 zł za energię elektryczną, za zużycie wody 200 zł, z czego co najmniej 2/3, czyli około 200 zł za używanie mediów przez syna. Koszt każdego wyjazdu do prywatnego gabinetu psychiatrycznego w B. wraz z kosztem wizyty to co miesiąc wydatek 165 zł. Łączny miesięczny koszt utrzymania syna (bez wliczenia kosztów opału) to wydatek ponad 1300 zł miesięcznie: na koszty te składają się opłaty za doładowanie komórki 300 zł, zużycie wody i energii 200 zł, lekarstwa 150 zł, dojazd i prywatną wizytę u psychiatry 165 zł, internet 39 zł, koszty żywienia co najmniej 300 - 350 zł miesięcznie, zakup środków higienicznych i myjących dla syna 100 zł. Do powyższych stałych wydatków należy nadto doliczyć koszty zakupu ubrania, bielizny i obuwia które matka pozwanego kupuje najtaniej jak może i tylko w niezbędnym zakresie. Niemożliwe jest przekonanie syna do oszczędnego korzystania z mediów, środków higieny. W ocenie skarżącej matki pozwanego, Sąd I instancji bardzo zaniżył koszty utrzymania syna, np. str. 7 uzasadnienia przyjął, że koszty wyżywienia syna to 200 zł miesięcznie co daje 6,30 zł dziennie. To jest absurdem, gdyż często na samo kupno pozwanemu w mieście kebabu czy lodów E. T. wydaje więcej, a przecież pozwany jest dorosłym mężczyzną mającym duży apetyt. Są też inne przekłamania, np. że na kupno środków czystości wydają 100 zł miesięcznie, kwota ta dotyczy kupna wymienionych środków tylko dla samego M. M. (1) - a nie dla całej rodziny. Ewidentnie nieprawdziwe jest stwierdzenie Sądu I instancji, iż na zakup leków dla pozwanego matka przeznacza 100 zł w czasie 3 miesięcy. Na wykupienie recepty syna w ub. roku E. T. wydawała 100 - 150 zł miesięcznie, a obecnie już 150 zł miesięcznie i to jeszcze przy częściowej refundacji kosztów lekarstw.

Z prywatną wizytą do lekarza w B. E. T. też nie jeździ z pozwanym raz na 3 miesiące, lecz częściej czasami nawet 2 x w miesiącu i to zależy od stanu syna. Z internetu korzysta sam syn, E. T. i jej mąż nawet nie potrafią obsługiwać internetu, nie można więc tego wydatku dzielić na 3 osoby. Skutkiem zaniżania wydatków na utrzymanie pozwanego jest konstatacja Sądu Rejonowego przyjęta na 7 str. uzasadnienia, że „dochód pozwanego w wysokości około 600 zł renty oraz 350 zł alimentów od ojca jest wystarczająca dla zaspokojenia potrzeb pozwanego”. Skarżąca za zbędne uważa wywody Sądu I instancji o stanie majątkowym ojczyma pozwanego. Istotnie J. T. po spłacie zakupił dom oraz samochód, ale sama E. T. nie pracowała i nigdy nie dysponowała takimi środkami pieniężnymi. Nieruchomość we wsi T. jest własnością ojczyma pozwanego, a nie jego matki. Zdaniem skarżącej zbędne są też wywody Sądu Rejonowego o emeryturze ojczyma M. w wysokości 1914 zł. Wiadomo, że J. T. nie jest ojcem M. M. (1) i nie ciąży na nim jakiegokolwiek obowiązki względem pozwanego. Pomimo tego, J. T. bardziej troszczy się o pozwanego i więcej łoży na jego utrzymanie aniżeli ojciec M. M. (1). Sąd I instancji jednakże nie powinien wywodzić stąd wniosku, że ojczym M. nadal powinien materialnie partycypować w kosztach utrzymania pasierba zamiast jego ojca. Skarżąca podniosła, iż już w odpowiedzi na pozew wskazywała Sądowi I instancji, że powód od 20 lat ma stałą pracę w (...) na następujących warunkach: pracuje przez 10 miesięcy, następnie ma 2 miesiące urlopu. Na czas płatnego urlopu przyjeżdża do (...) i na przełomie sierpnia/września wraca do pracy w(...). W przeszłości sam powód chwalił się, że za urlop otrzymuje tyle pieniędzy, ile wynoszą jego roczne alimenty, czyli ponad 7.000 zł (alimenty wynosiły po 600 zł miesięcznie). Skarżąca podniosła, iż w odpowiedzi na pozew oraz w piśmie procesowym z dnia 24.09.2012 r. wносиła o zobowiązanie pełnomocnika powoda do przedłożenia aktualnego zaświadczenia powoda o wynagrodzeniu za ostatnie 12 miesięcy oraz o podanie czy i w jakiej kwocie otrzymuje wynagrodzenie za czas urlopu, ew. o przedłożenie pełnego zeznania podatkowego za ostatni rok. Mimo braku aktualnych zaświadczeń o dochodach powoda - Sąd I instancji w sierpniu 2012 r. zaproponował skarżącej zawarcie ugody na obniżenie alimentów z kwoty 600 zł do kwoty 250 zł miesięcznie. Skutkiem opisanej propozycji ugody było zaniechanie płacenia przez powoda alimentów od 1 sierpnia 2012 r. Do daty wyrokowania, czyli przez ostatnie 10 miesięcy powód nie przekazał synowi żadnych alimentów. Z informacji Urzędu Skarbowego w (...) o dochodach powoda w 2011 r. wynika, iż całkowite dochody z aktualnego zatrudnienia wyniosły 20.126 euro. Natomiast z treści 8 str. uzasadnienia wyroku wynika, że w 2012 r. powód zarabiał przeciętnie brutto 1.676,60 euro miesięcznie. Sąd nie wyliczył ile wynosił zarobek netto, ani też jaka byłoby to kwota w przeliczeniu na złotówki. Zmienne i chaotyczne są ustalenia Sądu I instancji o pracy/pozostawianiu bez pracy powoda zawarte w uzasadnieniu wyroku. Pomimo, że powód pojawił się na jednej czy drugiej rozprawie - sąd nie przesłuchał go na okoliczność wykonywania przezeń pracy zarobkowej i wysokości osiąganego zarobku. Sporządzając uzasadnienie wyroku sąd nie potrafił się zdecydować czy powód pracuje, czy też nie pracuje. W tej zagnatanej, zdaniem skarżącej, przez Sąd Rejonowy sprawie jedyną szczegółową i wiarygodną informacją o zarobkach powoda wydaje się być ustalenie, że dochód powoda w 2011 r. wyniósł 18.326 euro. Taki dochód został ujawniony w dokumencie Urzędu Skarbowego w (...) (k. 49), którego kserokopia została doręczona E. T.. Uznając aktualny dochód powoda wynosi co najmniej tyle, ile wiarygodnie zostało udokumentowane za 2011 rok lub więcej - to należy przyjąć, że miesięczny aktualny dochód wynosi co najmniej 1524 euro x ok.4,50 zł = ok. 6.850 zł miesięcznie. Zasądzone w 2009 r. alimenty stanowią zatem mniej aniżeli 10% dochodów powoda. Tymczasem Sąd Rejonowy - pomijając zasadę równej stopy życiowej rodzica i dziecka - beztrąsko obniża alimenty do kwoty 350 zł miesięcznie, czyli do ponad 5% dochodu powoda, co jeszcze głębiej różnicuje stopę życiową stron. Ponadto skarżąca wskazała, iż alimenty w kwocie 600 zł zostały ustalone ponad 4 lata temu. Istotnie w dacie ustalenia tych alimentów pozwany nie otrzymywał renty socjalnej z uwagi na jego niepełnoletność. Prawdą jest jednak, że koszty utrzymania wówczas niepełnoletniego syna był dużo niższe, chociażby w zakresie korzystania z mediów, cen żywności, nieposiadania przez M. telefonu komórkowego itd. Oczywisty wzrost zakresu usprawiedliwionych potrzeb prawie 22-letniego powoda w ostatnich 4 latach niewątpliwie stanowi tak istotną zmianę stosunków w rozumieniu przepisu art. 138 k.r. i o., że w razie braku renty socjalnej – skarżąca podniosła, że byłabym zmuszona pozwać ojca M. o podwyższenie alimentów. Wzrost uzasadnionych kosztów utrzymania pełnoletniego powoda został zrekomensowany dochodem z renty socjalnej syna, wobec czego uzyskanie renty socjalnej nie może być uznane za istotną zmianę stosunków w rozumieniu przepisu art. 138 k.r. i o. uzasadniającą obniżenie kwoty alimentów. Z powyższej przyczyny wyrok Sądu I instancji rażąco naruszający przepisy prawa materialnego powinien być w ocenie skarżącej zmieniony poprzez oddalenie powództwa.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 24 kwietnia 2013 r. złożył także powód, w części, w której oddalono powództwo o całkowite uchylenie obowiązku alimentacyjnego (pkt. 2 zaskarżonego wyroku), zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i dokonanie błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że dochód pozwanego w wysokości 950 zł jest konieczny do zaspokojenia jego potrzeb podczas gdy przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, że pozwany posiada uzasadnione potrzeby w wysokości 950 zł miesięcznie; naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i dokonanie błędnych ustaleń faktycznych poprzez pominięcie rzeczywistej sytuacji majątkowej matki pozwanego i jej męża - co w rezultacie doprowadziło do błędnych ustaleń co do sytuacji majątkowej pozwanego; naruszenie art. 135 § 1 k.p.c. - poprzez przyjęcie, że możliwości zarobkowe i sytuacja zdrowotna powoda, pozwalają mu na płacenie przez niego alimentów w wysokości 350 zł, co w rezultacie doprowadziło do błędnego przyjęcia, że brak jest podstaw do uchylenia obowiązku alimentacyjnego w całości. Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie w całości obowiązku alimentacyjnego powoda wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z 17.03.2009 r., sygn. akt III RC 986/08; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Inowrocławiu, Zamiejscowy Wydział IX Rodzinny i Nieletnich, z siedzibą w M.. W odniesieniu do pierwszego z zarzutów, skarżący zauważył, iż na str. 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy dokonał wyliczenia miesięcznych potrzeb pozwanego. W zakresie tych potrzeb mieszczą się: wizyty lekarskie (1 wizyta co miesiąc lub 3 miesiące) - 95 zł, dojazdy samochodem na wizyty lekarskie - 70 zł, zakupy leków - 30 zł, miesięczne koszty utrzymania domu przypadające na każdego z 3 domowników - 276 zł (sąd zaakcentował przy tym, że koszty ogrzewania tak dużego domu nie są kosztami uzasadnionymi), internet - 40 zł, środki czystości - 100 zł, wyżywienie - 200 zł. Są to wszystkie wydatki, których wysokość Sąd I instancji ustalił. Ich łączna wysokość to 811 złotych. Należy przy tym zauważyć, że wydatki na wizyty lekarskie są niestale gdyż wizyty odbywają się z różną częstotliwością (raz na miesiąc lub nawet raz na 3 miesiące). Ponadto należy zauważyć, że koszt wizyty lekarskiej nie został przez stronę pozwaną w żaden sposób udowodniony. Powód w piśmie z 10.08.2012r domagał się złożenia w Sądzie dokumentów, które potwierdzałyby wysokość kosztów leczenia. Strona pozwana takich dowodów nigdy nie przedstawiła. Pozwany złożył jedynie - jako załącznik do pisma z 24.09.2012 r. zaświadczenie o fakcie leczenia pozwanego lecz bez wskazania kosztów wizyt lekarskich. Dodatkowo Sąd Rejonowy zaakcentował, że koszty ogrzewania tak dużego (6-pokojowego domu) domu nie są kosztami uzasadnionymi. Tym samym miesięczne koszty utrzymania domu przypadające na każdego z 3 domowników i wynoszące 276 zł uznać należy za zawyżone. Koszty te uznać należy tym bardziej za zawyżone jeśli weźmie się pod uwagę, że matka pozwanego i jej mąż posiadają znaczny majątek, w tym inną nieruchomość zabudowaną (vide: str. 7 uzasadnienia wyroku, ostatni akapit). Jak jednak wskazał skarżący, nawet gdyby przyjąć - choć jest to wątpliwe - że miesięczne potrzeby pozwanego faktycznie wynoszą tyle, na ile wyliczył to Sąd Rejonowy (811 zł), to i tak ustalenie to nie dawało podstaw do ustalenia wysokości renty alimentacyjnej powoda na poziomie 350 zł miesięcznie. Należy bowiem zauważyć, że zsumowanie renty otrzymywanej przez pozwanego (około 600 zł) z rentą alimentacyjną ustaloną zaskarżonym wyrokiem (350 zł) daje kwotę wyższą niż ustalona przez Sąd I instancji wysokość miesięcznych potrzeb uprawnionego. W odniesieniu do drugiego z zarzutów skarżący podniósł, iż sytuacja materialna kuratora pozwanego, tj. jego matki E. T. nie pozostaje bez wpływu na możliwości utrzymywania się samodzielnego przez pozwanego. Poprzez rezygnację z zatrudnienia - w związku z opieką nad pozwanym - E. T. nabyła prawo do świadczenia pielęgnacyjnego w wysokości 620 zł miesięcznie. Tym samym, otrzymywanie wskazanego świadczenia przez matkę pozwanego, również w sposób znaczący wpływa na poprawę sytuacji materialno - bytowej pozwanego. Ponadto należy zauważyć, iż sytuacja majątkowa w której znajduje się pozwany znacząco odbiega od warunków, w jakich żyje przeciętny Polak. Mąż matki pozwanego otrzymał w gotówce 360.000 zł po likwidacji spółdzielni, której był członkiem. Ponadto otrzymuje on emeryturę w wysokości 1914 zł. Posiadane środki pozwoliły matce pozwanego i jej mężowi na zakup nowego samochodu oraz na utrzymywanie dwóch nieruchomości zabudowanych domami mieszkalnymi (w T. i M. -por. str. 3 i 7 uzasadnienia wyroku). W świetle powyższego uznać należy, iż pogląd Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym dochód pozwanego z tytułu renty (około 600 zł) nie jest wystarczający do pokrycia kosztów utrzymania pozwanego, pozostaje w sprzeczności z zebranych w sprawie materiałem dowodowym. W odniesieniu do trzeciego z zarzutów skarżący stwierdził, iż sytuacja powoda - zarówno ta materialna, jak również zdrowotna - została w sposób szczegółowy przedstawiona w pozwie i w toku postępowania. Powód pozostaje osobą bez zatrudnienia, a dodatkowo jego stan zdrowia wręcz uniemożliwia mu podjęcie pracy. Analiza zebranego materiału dowodowego w aspekcie możliwości zarobkowych i sytuacji zdrowotnej

powoda prowadzi do odmiennego, niż przyjął Sąd I instancji poglądu, zgodnie z którym sytuacja powoda pozwala na ponoszenie przez niego obowiązku alimentacyjnego na rzecz pozwanego w wysokości 350 zł miesięcznie. W ocenie powoda, biorąc pod uwagę istotną zmianę stosunków, z jednej strony - możliwości zarobkowe powoda (brak zatrudnienia), a z drugiej strony - poprawę sytuacji materialnej, zarówno pozwanego, jak i osób, z którymi pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym, żądanie uchylenia obowiązku alimentacyjnego w stosunku do pozwanego M. M. (1) jest zasadne.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie, apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy podzielił ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjął je za własne. Sąd I instancji słusznie przytoczył przepis art. 133 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W rozumieniu art. 133 § 1 istotną cechą dziecka, które jest uprawnione do alimentacji względem swych rodziców, jest to, iż nie jest w ono w stanie utrzymać się samodzielnie. Status prawny dziecka w rozumieniu przepisów k.r. i o. dotyczących władzy rodzicielskiej kończy się wraz z osiągnięciem przez nie pełnoletniości, natomiast w przepisach dotyczących obowiązków alimentacyjnych fakt osiągnięcia pełnoletniości nie przesądza sam przez się o wygaśnięciu spoczywającego na rodzicach obowiązku lożenia na utrzymanie i wychowanie dziecka (wytyczne SN - 1987, teza V). Odnoszą się one bowiem do dziecka rozumianego jako dziecko swoich rodziców (do relacji dziecko - rodzic), nie zaś jako dziecko podlegające władzy rodzicielskiej, czyli jako osoba niepełnoletnia. Należy jednak zwrócić uwagę, że w świetle dodanego w ostatniej nowelizacji § 3 omawianego artykułu k.r. i o. sytuacja prawna pełnoletniego dziecka żądającego alimentów od rodziców została istotnie zmodyfikowana. Sformułowanie „dziecko, które jeszcze nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie”, błędnie sugeruje, że obowiązek alimentacyjny rodziców zawsze ma swój kres, którym jest moment ekonomicznego usamodzielnienia się dziecka, co zawsze - prędzej czy później - nastąpi. Tymczasem obowiązek rodziców może nigdy (wyłączywszy śmierć) nie wygasnąć, jeżeli ich dziecko - w szczególności wskutek niepełnosprawności - nie osiągnie ekonomicznej, a często też jakiegokolwiek innej samodzielności (zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 31 stycznia 1986 r., III CZP 76/85, OSNC 1987, nr 1, poz. 4). Pozwany z uwagi na znaczny stopień niepełnosprawności, który określa że istnieje konieczność stałej opieki w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji i stały współudział na co dzień opiekuna w procesie leczenia, rehabilitacji i edukacji, mimo iż jest osobą pełnoletnią i nie kontynuuje już nauki, nie jest zdolny do pracy i gotowy do jej podjęcia w ramach stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. Na podstawie, jak wskazano, prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uznał, iż żądanie uchylenia obowiązku alimentacyjnego jest bezzasadne. Sąd Okręgowy podzielił w tym zakresie ocenę Sądu Rejonowego.

Jednocześnie, w ocenie Sądu Okręgowego, to rodzice pozwanego winni przyczynić się do zaspokojenia jego usprawiedliwionych potrzeb. Sąd Okręgowy uznał, iż wywiązanie się z tego obowiązku przez powoda nie jest połączone z nadmiernym dla niego uszczerbkiem. Za punkt odniesienia w niniejszej sprawie posłużyć może wyrok SN z 10.12.1998 r. (I CKN 1104/98, niepubl.), w którym stwierdzono, że rodzice, którzy z uwagi na niskie emerytury, tylko w skromnym zakresie zabezpieczają swoje materialne potrzeby, powinni zostać zwolnieni z ciążącego na nich obowiązku alimentacyjnego względem ich dorosłego dziecka, jeżeli mając wyuczony zawód, osiąga ono mierne wyniki w dalszej nauce. W niniejszej sprawie, jak wskazaliśmy wyżej, pozwany nie jest w stanie kontynuować nauki, a co za tym idzie M. M. (1) nie osiągnął zdolności do samodzielnego utrzymania. Ponadto także powód ma zapewniony godziwy byt na poziomie dużo wyższym niż skromny. Co prawda obecnie nie pracuje, gdyż przebywa na chorobowym od czerwca 2013 r., jednak otrzymuje zasiłek chorobowy ze względu na to, że pracował w(...) w wysokości 201 euro tygodniowo.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał za zasadną konstatację Sądu I instancji o braku podstaw do uchylenia obowiązku alimentacyjnego powoda. Apelacja powoda nie zasługuje zatem na uwzględnienie. Skuteczność żądania powoda uchylenia ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanego determinowana jest bądź brakiem po stronie pozwanej starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania się bądź występowaniem po stronie powoda nadmiernego uszczerbku wynikającego z realizacji obowiązku (133 § 3 k.r. i o.). Jak już wcześniej wykazano żadna z tych przesłanek w niniejszej sprawie nie występuje. Pozwany obecnie ze względu na stan

zdrowia nie może kontynuować nauki, a sytuacja finansowa powoda jest na tyle dobra, że wypełnianie przez niego obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanego być może jest połączone dla niego z uszczerbkiem jednak w ocenie Sądu Okręgowego uszczerbek ten nie jest nadmierny. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa pełnym zakresie, co skutkowało musiałoby oddaleniem apelacji w zakresie żądania powoda pełnego uchylecia obowiązku alimentacyjnego.

Skarżący wskazał jednak także, iż z zestawienia kosztów dokonanego przez Sąd I instancji wynika niższa kwota potrzeb pozwanego, niż wskazana w konstatacji uzasadnienia suma 950 zł (w jego ocenie jest to 811 zł). Zdaniem Sądu Okręgowego, zmieniając zakres świadczenia alimentacyjnego Sąd Rejonowy przekroczył jednak zasadę swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. Za całkowicie sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego Sąd II instancji uznał przyjętą przez Sąd Rejonowy wysokość kosztów zakupu wyżywienia dla dorosłego mężczyzny, jakim jest pozwany, na poziomie zaledwie 200 zł miesięcznie. Za taką kwotę trudno mówić o wyżywieniu nawet bardzo małego dziecka. Sąd I instancji nie uwzględnił także dodatkowych kosztów generowanych przez pozwanego ze względu na jego nietypowe zachowania związane z nocnym trybem życia i pewnego rodzaju fobią na tle czystości. Wyższe niż przeciętne rachunki za wodę i energię elektryczną rodziny pozwanego są wynikiem właśnie jego choroby psychicznej. Także znaczne są koszty związane z leczeniem pozwanego – zakupem leków, wizyt w gabinetach prywatnych lekarzy specjalistów psychiatrów, dodatkowo jeszcze dojazdów. Sąd I instancji ustalił, iż wizyty te odbywają się czasami raz na trzy miesiące, nie zauważył jednak, że czasami pozwany korzysta z pomocy lekarzy częściej niż raz w miesiącu. W ocenie Sądu odwoławczego zasadnym jest przyjęcie, iż pozwany średnio raz w miesiącu potrzebuje bezpośredniej pomocy psychiatry. Koszt zakupu leków, jak wskazała matka pozwanego, to wydatek miesięcznie około 150 zł, a nie 30 zł. Ponadto uwzględnić należy jeszcze koszt zakupu ubrań.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma wpływu na wysokość alimentów ewentualna pomoc udzielana pozwanemu przez jego ojczyma, jak również sytuacja finansowa tego ostatniego. Mąż matki pozwanego nie jest bowiem zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz dziecka powoda. Sąd I instancji nieprawidłowo przyjął, iż majątek odrębny J. T. w postaci nieruchomości w M. i T. oraz samochodu osobowego stanowi współwłasność jego i żony. Ostatecznie powyższe nie miało wpływu na rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, gdyż Sąd przyjął, iż matka swój obowiązek alimentacyjny wypełnia całkowicie zajmując się opieką nad synem, ale ze względu na apelację powoda należało wyraźnie podkreślić powyższą okoliczność. Niemniej Sąd nie mógł oddalić powództwa w całości, jak o to wносиła matka pozwanego, gdyż istnieją przesłanki do obniżenia alimentów, przede wszystkim pozwanemu przyznana została renta w wysokości 597,23 zł miesięcznie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że w miejsce kwoty 350 zł obniża alimenty na rzecz pozwanego M. M. (1) do kwoty 450 zł miesięcznie. Na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd oddalił apelację pozwanej w pozostałej części i apelację powoda w całości.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c. ze względu na sytuację majątkową powoda.